

Opole ma przed sobą świetne perspektywy - wywiad z prezydentem Wiśniewskim

Miasto

08.05.2021 g. 09:00



O wyzwaniach i szansach stojących przed miastem w najbliższych 20 latach rozmawiamy z prezydentem Arkadiuszem Wiśniewskim.

- Miasto Opole wspólnie z redakcją Gazety Wyborczej ogłosiło plebiscyt na największe wyzwanie stojące przed Opolem w najbliższych dwóch dekadach. Które ze zgłoszonych zadań jest Pana zdaniem najważniejsze?

- Nigdy nie ma jednego najważniejszego. Z przedstawionych 12 projektów, każdy realizuje konkretne potrzeby mieszkańców. Trzeba mieć pracę, mieszkanie i przeświadczenie, że rodzina będzie się tutaj rozwijać, będzie szczęśliwa. A będzie, jeśli zapewnimy jej także wysoki poziom edukacji. Mamy wielki potencjał pięciu opolskich uczelni wyższych. Nie możemy go zmarnować. Ba, musimy rozwijać!

- Skoro mamy rozmawiać o Opolu za 20 lat, to trzeba zacząć od najprostszego i najtrudniejszego zarazem pytania. Ma Pan wizję?

- Żeby jakaś wizja mogła się ziścić, trzeba ją wskrzesić zwykłą, ale konsekwentną pracą. A jeszcze wcześniej musimy nie bać się marzyć. No bo pozostańmy przy akademickości Opola. Najpierw wymarzyłem sobie (nie tylko zresztą ja) wydział lekarski na Uniwersytecie Opolskim. Potem wspólnie z wieloma ludźmi, krok po kroku, doszliśmy do momentu, gdy powitaliśmy pierwszych studentów medycyny. Niebawem zostaną lekarzami. I pomyśleć, że gdy zostawałem prezydentem Opola i mówiłem o wydziale lekarskim, wielu pukało się w czoło.



- A więc wystarczy nie bać się marzyć?

- Oczywiście nie wystarczy, ale to świetny początek. Trzeba też być odważnym i, co pokazuje przykład opolskiego wydziału lekarskiego, nie dać się „oszukać” malkontentom, którzy wolą widzieć problem, a nie poszukać pomysłu na jego rozwiązanie. Od roku żyjemy ze strasznym wirusem, który dosłownie dziesiątkuje ludzką populację. Jeszcze bardziej widzimy, jak lekarze są potrzebni, jak bez nich jesteśmy bezradni, jak się boimy, gdy nie ma ich w pobliżu albo gdy nie mają dla nas czasu... Jeszcze bardziej więc jestem szczęśliwy, że marzenie o lekarzach kształconych w Opolu stało się faktem. Wielu z nich tutaj zostanie, a przecież o to nam chodziło.

- Kondycja zdrowotna opolan to kolejny priorytet samorządu na następne lata?

- Zdecydowanie! Od tego, na ile dobrze będziemy mieli zorganizowaną służbę zdrowia w mieście, zależy jakość życia naszych mieszkańców. O wydziale lekarskim już wspomniałem. Cały czas aktywnie wspieramy istniejące w mieście placówki zdrowotne poprzez m.in. zakup nowoczesnego sprzętu do szpitali i przychodni miejskich. Z pieniędzy miasta realizujemy szereg programów zdrowotnych, takich jak szczepienia przeciwko grypie czy HPV. Chcemy, aby mieszkańcy nowopowstających osiedli mieli łatwiejszy dostęp do lekarzy w pobliżu miejsca zamieszkania. Dlatego we współpracy z dyrekcją Szpitala Uniwersyteckiego tworzymy nową przychodnię miejską przy ulicy Witosa. Chciałbym, aby w przyszłości tego rodzaju placówek medycznych powstało więcej.

- Na początku wspomniał Pan, że musi być poprawiona dostępność do mieszkań.

- W Opolu powstaje wiele nowych osiedli i mieszkań. W ciągu roku to już ponad 1000 mieszkań. Buduje je także nasz miejski TBS. Wyzwaniem jest jednak ich rosnąca cena. Nie zawsze dostępna na kieszeń młodej rodziny. Chcemy zatem rozwijać projekt budownictwa społecznego. Mieszkań na wynajem. To może być dobry pomysł „na start”, bo tu nie trzeba będzie mieć od razu sporej zdolności kredytowej. Takie mieszkania powstaną przy ul. Wrocławskiej czy na Winowie. Mamy także pomysły na kolejne lokalizacje.



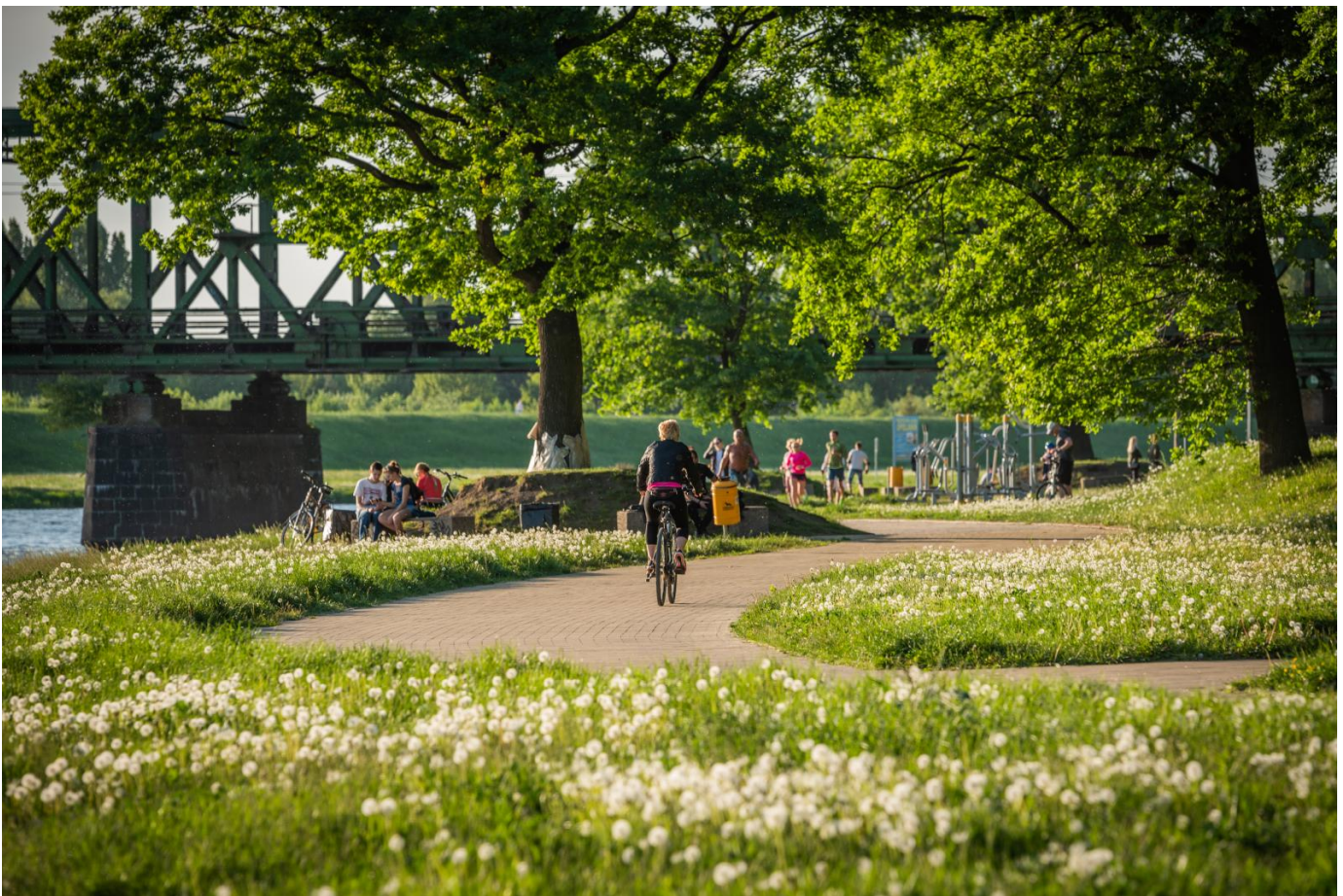
- Wizjoner w Opolu powinien wybudować kolejny most.

- Od prawie 5 lat nie możemy się doczekać decyzji Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w sprawie pozwolenia środowiskowego dla trasy średnicowej. Ani na tak, ani na nie. Stoimy w miejscu i tracimy bardzo cenny czas. Na szczęście w sprawie mostu w ciągu obwodnicy piastowskiej posuwamy się do przodu i niebawem zakończą się starania o zakończenie prac dokumentacyjnych. Kolejny etap to pozyskanie finansowania. Obwodnica to droga krajowa, dobrze by zatem było finansować ją z pieniędzy zewnętrznych. Może pomoże Krajowy Plan Odbudowy, jak go w końcu parlament przyjmie, a może środki europejskie w kolejnym etapie programowania. Budowa mostu w przebiegu obwodnicy piastowskiej wydaje się najbliższa. Pierwszy etap zresztą już za nami. Połączy północną nitkę obwodnicy z ulicą Niemodlińską. W kolejnym etapie chcemy połączyć węzeł na ul. Niemodlińskiej z ul. Krapkowicką. A potem już tylko most.

- Ekologia i rozwój zielonego Opola to już nie tylko moda. Mieszkańcy i eksperci domagają się, aby tutaj miasto cały czas było w ofensywie.

- I używając piłkarskiego języka rzeczywiście cały czas jesteśmy w ataku. Inwestycje

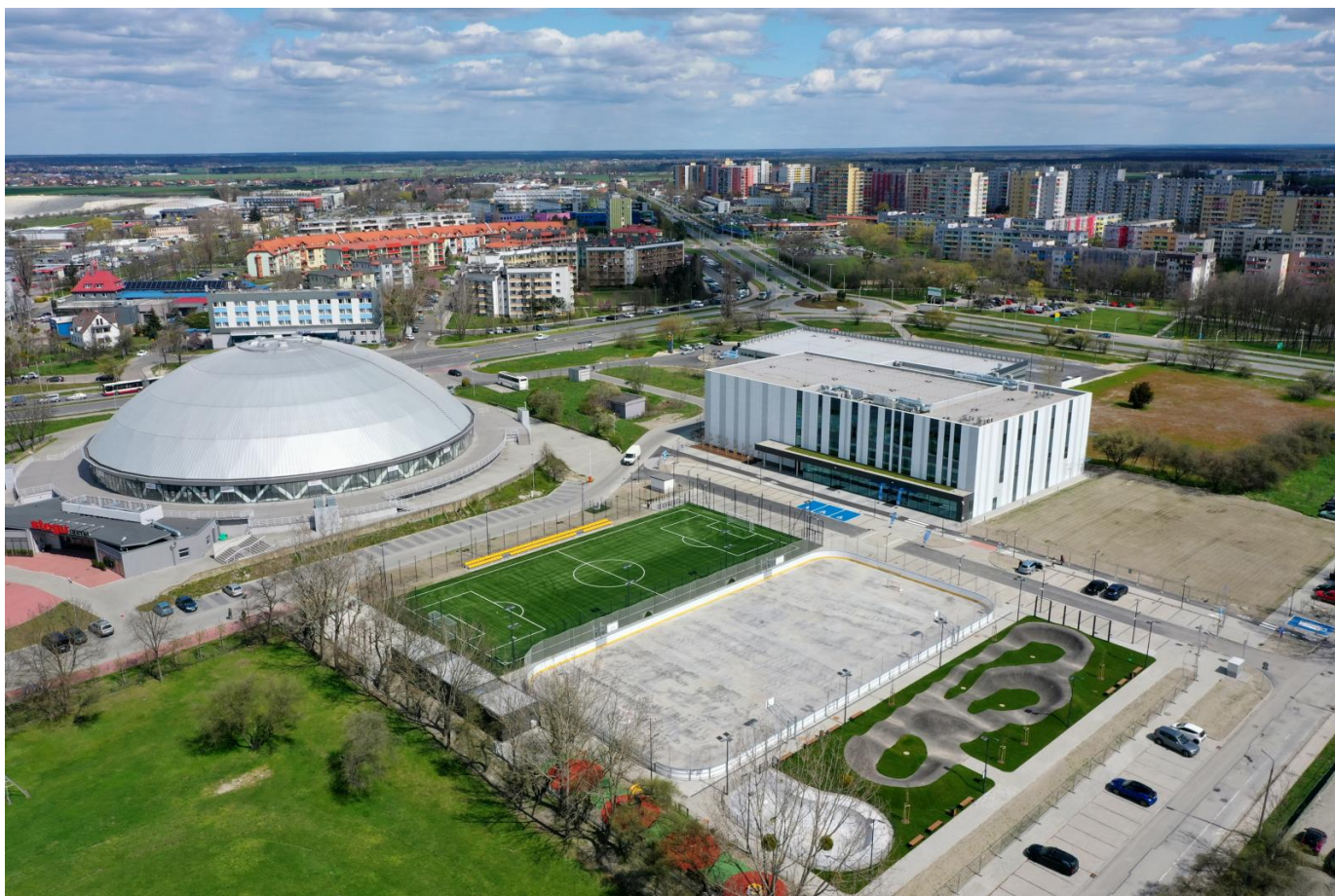
w zieloną infrastrukturę spełniają i będą spełniać coraz większą rolę w rozwoju miasta. Mogę mówić o konkretnych, jak niedawno powstały park 800-lecia na Wyspie Bolko oraz kilka tysięcy nowych drzew i krzewów, które zasadziliśmy w ostatnim roku. Opole szczyci się mianem „miasta zielonego” i ten kierunek zamierzamy rozwijać. Stawiamy na powstawanie nowych ogrodów miejskich, czy łąk kwiatnych. W ramach modernizowanych placów miejskich oraz rewitalizowanej ulicy Krakowskiej sadziliśmy drzewa i krzewy, a na dachu powstającego dworca autobusowego tworzymy wspólny ogród. Z punktu widzenia czystego powietrza w mieście, co roku dokładamy kilka milionów na wymianę starych, nieekologicznych pieców. W ten sposób zamierzamy pozytywnie wpływać na stan zdrowia opolan.



- A zdrowy styl życia? Rekreacja? Warto te dziedziny wiązać z nowoczesnością miasta, bo idąc tropem szkolnym, to wychowanie fizyczne

nigdy nie było uważane za najważniejszy przedmiot.

- Gdybym był dyrektorem szkoły, byłby traktowany równie serio jak język polski i matematyka, bo przecież nasza kondycja fizyczna ma wpływ na wszystko, co robimy. Dyrektorem szkoły nie jestem, ale na szczęście jako prezydent miasta mam jeszcze większe możliwości (śmiech). Dlatego pod tym względem opolanie naprawdę mają w czym wybierać. Oprócz działalności kilkudziesięciu klubów z różnych dyscyplin sportowych, dochodzi coraz lepsza infrastruktura. W ostatnich latach oddaliśmy do użytku nowoczesną halę sportową „Stegu Arena”, a przy niej na ukończeniu jest Centrum Sportu z halą wielofunkcyjną, bieżnią pod dachem i olbrzymią ścianką wspinaczkową. Do tego dochodzi lodowisko i pumtruck. Tu naprawdę każdy znajdzie coś dla siebie! Inwestujemy również w modernizację boisk szkolnych i hal sportowych w poszczególnych dzielnicach, kilometry ścieżek rowerowych. Wychowanie poprzez sport i rekreację uważam za kluczowe w rozwoju każdego ambitnego miasta. A Opole jest ambitne.



- Czego życzy Pan opolanom i miastu w kolejnych 20 latach?

- Odpowiem trochę żartobliwie: Życzę mądrych włodarzy! Odważnych i takich, którzy będą w stanie prowadzić dynamiczną politykę miasta i reagować na potrzeby mieszkańców. Niech Opole będzie coraz piękniejsze i bogatsze. Tylko tyle i aż tyle.

Wywiad ukazał się w majowym magazynie "Opole i kropka": www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/opole-i-kropka-do-poczytania-w-maju

Dane kontaktowe

Wydział Promocji

ul. Koraszewskiego 7-9

45-011 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi

wywiad

Opole i kropka

Arkadiusz Wiśniewski